

UZASADNIENIE

W pozwie z 29 października 2020 r., skierowanym przeciwko (...) Sp. z o.o. w P., A. R. wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz, tytułem zwrotu ceny pojazdu, po odstąpieniu przez powoda od umowy sprzedaży, kwoty 191 500 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 16 lipca 2020 r. do dnia zapłaty i kosztami postępowania. Na uzasadnienie żądania powód podał, że zakupiony w pozwanej spółce pojazd (camper) okazał się wadliwy – jego faktyczny przebieg jest inny niż wskazywany przez drogomierz i stronę pozwaną. (pozew – k. 4-12)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania. Jednocześnie pozwany wytoczył powództwo wzajemne i wniósł o zasądzenia od A. R., tytułem nieuiszczonej części ceny sprzedaży pojazdu, kwoty 28 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie licznymi od 24 czerwca 2020 r. W zakresie powództwa głównego strona pozwana podniosła, że do zmiany wskazań licznika przebiegu dojść mogło na skutek naprawy sterownika silnika, o czy powoda informowano. Co do żądania wzajemnego wskazano, że kwota 28.000 zł uiszczona miała być przelewem, który jednak na rachunek pozwanego nie wpłynął. (pismo procesowe – k. 90-92)

Powód w odpowiedzi na pozew wzajemny wniósł o oddalenie powództwa wzajemnego w całości. (odpowiedź na pozew wzajemny – k. 127-133)

Sąd ustalił, co następuje:

A. R. chciał nabyć samochód typu kamper. Oglądał tego typu samochód u pozwanego w dniu 30 maja 2020 roku. Zależało mu na szybkim sfinalizowaniu transakcji, bo miał zaplanowany wyjazd. W dniu 3 czerwca 2020 r. powód ostatecznie zdecydował się na nabycie wybranego egzemplarza samochodu specjalnego kempingowego marki C. (...) za cenę 189.000 zł. Drogomierz pojazdu wskazywał przebieg 17.000 km.

Sprzedawca mówił powodowi, że sprzedawane kampery pochodzą z zagranicy, że mają zwykle niewielki przebieg, bo w Europie jeżdżą nimi przeważnie osoby starsze i samochody te często służą do zamieszkiwania np. nad oceanem. (zeznania powoda – e.protokół, k. 196 v.-198 – 01:01:55, 01:32:18; zeznania świadka G. M. – e.protokół, k. 162 v. – 00:04:48, 00:14:32)

Tego dnia powód przelał na rachunek strony pozwanej zaliczkę w wysokości **20 000 zł**. (...) miało być przygotowane do odbioru na 10 czerwca, powód zamówił bowiem wykonanie w nim drobnych prac.

W dniu 10 czerwca 2020 roku powód nie odebrał pojazdu. Przyjechał do siedziby pozwanej spółki, ale uzyskał informację, że w pojeździe pali się kontrolka i że usterkę tą trzeba usunąć. Powód był niepokieszony, bo chciał wyjechać kamperem na urlop następnego dnia, Sprzedawca zaproponował wówczas jako rekompensatę za niedogodności kwotę 1000 zł.

Także w dniu 10 czerwca 2020 roku spółka (...) Sp.z.o.o. w P. wystawiła fakturę (...) na kwotę 189 000 zł (niesporne; faktura – k. 33)

Do faktury sporządzono dodatkowo załącznik, który podpisały obie strony. Zgodnie z jego treścią, stanowi on załącznik i integralną część faktury i został zawarty w celu ustalenia i potwierdzenia warunków umowy sprzedaży (punkt 1 załącznika).

Składając podpis pod tym dokumentem powód oświadczył, że: odbył jazdę próbną zakupionym pojazdem (punkt 2 załącznika), że został poinformowany, iż pojazd uczestniczył w kolizji drogowej (punkt 9 załącznika), a także że został poinformowany przez sprzedawcę o możliwości dokonania sprawdzenia pojazdu przy udziale przywołanego przez kupującego mechanika lub w wybranym przez kupującego serwisie i dokonał sprawdzenia pojazdu.

Powód takiego sprawdzenia faktycznie nie dokonał.

W punkcie 12 załącznika wskazano także, że w pojeździe wykonywane były wcześniej naprawy, w szczególności, że mogło dojść do naprawy lub wymiany licznika pojazdu, w związku z czym jego wskazanie może nie być miarodajne – rzeczywiste. Z kolei w punkcie 5 wskazano konkretnie, że strona pozwana poinformowała powoda, że w samochodzie występują wady w postaci: **naprawa sterownika silnika - faktyczny przebieg może być wyższy lub niższy od wskazań drogomierza, problem z elektroniką pojazdu; do wymiany zbiornik ad blue.**

Strony oświadczyły, że pozwany nie gwarantuje przebiegu pojazdu i nie odpowiada za wskazania licznika pojazdu (punkt 13), że wyłączają odpowiedzialność z tytułu rękojmi w zakresie w.w wad, a nadto, iż na podstawie art. 588 § 1 k.c. wyłączają odpowiedzialność z tytułu rękojmi i, wobec zapoznania się przez kupującego ze stanem technicznym pojazdu, w tym stopniem zużycia, który może odbiegać od przeciętnego, uprawnienia kupującego do dochodzenia roszczeń z tytułu wad pojazdu ujawnionych po dniu zakupu . (punkty 7,8,10) . Dodatkowo jeszcze wyłoczono odpowiedzialność sprzedawcy za wady ukryte i wady prawne pojazdu. (punkty 14 i 15) (załącznik – k. 96)

Sprzedawca, w związku z koniecznością wykonania napraw pojazdu i niemożnością wydania go w umówionym terminie, przyznał powodowi bonifikatę w wysokości 1000 zł. Za wyposażenie i zamówione serwisowanie powód miał z kolei dopłacić kwotę około 3000 zł, co skompensowane z bonifikata dało 2.000 zł. Pracownik pozwanej spółki sporządził odrębną kalkulację wartości zleconych prac, na której naniesiono także zapisy w słupku: 189.000 minus 20.000, minus 28.000, pod kreską 141.000. (książka serwisowa, zlecenie k. 44, k. 49; zapis odrębny k. 42 zeznania powoda – e.protokół, k. 198 – 01:29:23, 01:33:47, 01:37:13; zeznania świadka A. W. – e.protokół, k. 147 – 00:09:45, 00:41:58; zeznania świadka G. M. – e.protokół, k. 162 v. – 00:04:48, 00:14:32)

W dniu 20 czerwca 2020 r powód, stawiwszy się po odbiór samochodu, przelał w siedzibie (...) Sp. z.o.o. w obecności A. W. (2) pracownika spółki, kolejne transze ceny w wysokości **100 000 zł i 41 000 zł**, a dodatkowo zapłacił gotówką kwotę **3000 zł (28.000 zł plus 2.000 zł za zlecone prace z uwzględnieniem bonifikaty)** . W przypadku przyjęcia płatności gotówką wystawiano KP. A. W. (2) był przygotowany na płatność przelewem. Po dokonaniu zapłaty powód odebrał samochód. Powodowi wydano książkę serwisową z wpisanym wskazaniem drogomierza 17.000 km. (potwierdzenia przelewów – k. 34-36; notatka rozliczeniowa k. 42; zeznania powoda – e.protokół, k. 203 – 00:01:42; 00:12:11; zeznania świadka A. W. – e.protokół, k. 147 – 00:09:45, 00:41:58; zeznania świadka G. M. – e.protokół, k. 163 – 00:26:45, 00:29:48; dokumentacja bankowa – k. 176 i nast.; wydruki z korespondencji email – k. 179-180)

Już na samym początku użytkowania auta ujawniły się kolejne usterki. Powód udał się do autoryzowanego serwisu napraw, gdzie stwierdzono zapchanie zbiornika AdBlue, zużycie drążków przedniego zawieszenia, niesprawność lodówki, brak całkowitego ładowania akumulatora pokładowego, brak instrukcji obsługi kampera i urządzeń w nim zainstalowanych. Koszt opłat serwisowych oraz dostarczenia pojazdu wyniósł 500 zł. (zeznania świadka G. M. – e.protokół, k. 164 – 00:40:32)

Powód zlecił wówczas sprawdzenie historii serwisowania pojazdu. Ujawniła ona, że w dniu 26 października 2018 r., a więc dwa lata przed data zakupu, drogomierz wskazywał przebieg 50.000 km, a nie jak przy zakupie przez powoda 17 000 km. (książka serwisowa – k. 32; wydruki z historii serwisowania pojazdu – k. 37, k. 62-63; zeznania świadka G. M. – e.protokół, k. 164 – 00:40:32; raport o pojeździe k. 62-66)

Informacja o przebiegu pojazdu jest zapisywana i przechowywana w sterowniku tablicy wskaźników. Dodatkowo zapisana jest w sterowniku silnika, sterowniku ABS, sterownikach komfortu. **Uszkodzenie sterownika silnika nie powoduje wykasowania wskazań licznika przebiegu kilometrów.** Przy każdej zmianie wskazań licznika przebiegu należy postępować zgodnie z procedurą przewidzianą w art. 81 a i b ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym - wymiana drogomierza jest dopuszczalna, gdy drogomierz nie odmierza przebiegu pojazdu w sytuacji, w której ze względu na przeznaczenie drogomierza powinien ten przebieg odmierzać lub gdy jest konieczna wymiana elementu pojazdu, z którym drogomierz jest nierozzerwalnie związany. Wymiana drogomierza może nastąpić tylko na drogomierz sprawny i właściwy dla danego typu pojazdu. Właściciel lub posiadacz pojazdu samochodowego,

ciągnika rolniczego, pojazdu wolnobieżnego wchodzącego w skład kolejki turystycznej lub motoroweru, także niezarejestrowanego, który dokonał wymiany drogomierza, jest obowiązany w terminie 14 dni od dnia wymiany tego drogomierza przedstawić pojazd w stacji kontroli pojazdów w celu dokonania odczytu wskazania drogomierza.

Podczas badania diagnosta odczytuje przebieg nowego licznika, dane o wymianie i odczycie wskazania są wpisywane przez SKP do Centralnej Ewidencji Pojazdów. (opinia biegłego mechatronika k. 220-222; e.protokół, k. 250 v.-251 – od 00:00:15)

Pozwany nabywając pojazd, zakupił go jako samochód ciężarowy używany za kwotę 161 000 zł. Pojazd został przebudowany w Polsce na specjalny typu kamper poprzez wykonanie zabudowy na podwoziu furgonetki. Nie sprawdzono po numerze VIN jego historii mimo, iż nabyty został w stanie, jak twierdzi strona pozwana, uniemożliwiającym odczyt drogomierza. Nie dokonano wpisów do CEP odnośnie wymiany urządzeń pomiarowych. Przy pierwszym badaniu technicznym w Polsce w dniu 2 kwietnia 2020 roku drogomierz wskazywał 16.990 km. Auto zarejestrowane zostało w Polsce w dniu 24 kwietnia 2020 roku. W dniu 19 maja 2020 roku wykonano dodatkowe badanie techniczne po zmianie konstrukcyjnej lub wymianie elementów. (faktura k. 186; umowa komisji k. 187; historia pojazdu k. 65, zeznani świadka A. W., k. 147 okoliczność bezsporne)

Powód 24 czerwca 2020 r. złożył pozwanemu oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży pojazdu typu kamper powołując się na wady pojazdu.

W piśmie z 6 lipca 2020 r. pozwany wskazał, że nie uznaje oświadczenia powoda o odstąpieniu od umowy sprzedaży pojazdu. Pozwany podał, że powodowi był znany stan techniczny pojazdu i nie ma podstaw do uznania, że pojazd ma wady. Nadto wskazano, że uszkodzenie sterownika stwierdzono w trakcie prac serwisowych, o czym informowano powoda, a ten zlecił wymianę, która skutkowałą błędem w wskazaniach licznika (drogomierza) (pisma – k. 39-41)

W dniu 16 lipca 2020 r. powód zostawił samochód u pozwanego w celu dokonania czynności serwisowych. Następnie, powód złożył pozwanemu pisemne oświadczenie o przekazaniu rzeczy wadliwej i odstąpił od umowy sprzedaży. (zlecenie serwisowe – k. 44; pismo – k. 48; potwierdzenie odbioru – k. 51)

W dniu 31 sierpnia 2020 r. powód wystąpił do pozwanego o zwrot ceny jaką uiszczył tytułem zakupu pojazdu. W odpowiedzi pozwanego z 9 września 2020 r. pozwany odmówił spełnienia świadczenia na rzecz powoda. (korespondencja – k. 57 i nast.)

A. R. jest rencistą, świadczenie rentowe wynosi 1.025 zł. Jest osobą niepełnosprawną w stopniu znacznym, niezdolną do pracy. (dokumentacja k. 21 i nast.)

Powyższy stan faktyczny, Sąd ustalił w oparciu o powołane dowody z dokumentów oraz zeznań zgłoszonych świadków i przesłuchania stron, jak również opinii biegłego sądowego z dziedziny mechatroniki, która służyć miała ustaleniu, czy strona pozwana udzieliła powodowi rzetelnej i prawdziwej informacji o wadze pojazdu.

Opinia ta, zdaniem Sądu, jest przydatna dla celów dowodowych. W ocenie Sądu brak jest podstaw do kwestionowania rzetelności dokonanych, przez biegłego ustaleń, zwłaszcza, że wszelkie, zgłaszane przez strony wątpliwości, zostały wyjaśnione w opinii uzupełniającej złożonej na rozprawie, podczas której strony miały możliwość zadawania pytań.

Dokonując oceny materiału dowodowego Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka A. W., w których utrzymywał, że powód nie dokonał wpłaty kwoty 28 000 zł, a on wydał samochód w ramach zaufania, że został wykonany przelew. W prawdzie powód nie przedłożył pokwitowania za uregulowanie transzy gotówką, niemniej jednak okoliczności sprawy przemawiają za przyjęciem prawdziwości wersji powoda. Powód załączył notatkę rozliczeniową sporządzoną przez przedstawiciela pozwanej spółki, w której uwzględniono kwotę 28.000 zł przy obliczaniu reszty ceny pozostałej do zapłaty. Kierując się zasadami logiki i doświadczenia życiowego przyjąć należy, że strona pozwana nie wydaje zakupionych pojazdów przed upewnieniem się, że cena została uiszczona. Strona pozwana twierdząc, że kwota 28.000 zł była przelewana elektronicznie, nie wykazała swego twierdzenia o tym, że przelew został cofnięty. W szczególności

nie podjęto inicjatywy zmierzającej do zobowiązania powoda do przedstawienia historii rachunku dla wykazania, że transakcja została anulowana. Zwrócić natomiast należy uwagę na fakt, że powód, łącznie, prócz przelewów na 100.000 i 41.000 zł, dopłacić miał nie 28.000 zł, a 30.000 zł, bo do ceny doliczono 2.000 zł za zlecone czynności serwisowe. Także i na kwotę 2.000 zł nie wystawiono dowodu wpłaty, choć strona pozwana twierdzi, że kwoty tej nie brakuje. Gdyby powód płacić miał wyłącznie przelewami, przelałby zapewne 30.000 zł, a nie 28.000 zł, tymczasem świadek W. zeznawał, że widział przelew na kwotę 28.000 zł. Znamienne jest także, że pomimo sfinalizowania sprzedaży w czerwcu 2020 roku, strona pozwana nie domagała się od powoda brakującej części ceny w wysokości 28.000 zł aż do czasu wszczęcia procesu o zwrot ceny po odstąpieniu przez powoda od umowy. Prawdziwość twierdzenia strony pozwanej nie dowodzą zeznania świadka – księgowej. Jeśli kwota 30.000 zł przyjęta została gotówką, możliwe jest, że nie odnotowano jej. Dodatkowo za wersja powoda, że przedstawiciel pozwanej spółki mówił o preferowaniu płatności w gotówce przemawia także i to, że powód faktycznie dokonał w tym czasie, gdy miał odebrać auto, w dniu 10 czerwca 2020 roku, wypłaty z banku gotówki w wysokości 130.000 zł (k. 176, 178), a także i to, że w mailu do strony pozwanej, powód wskazuje także tylko na dwa przelewy, na łączną sumę 141.0000 zł. Gdyby powód w dniu 20 czerwca 2020 roku płacić przelewami 717.000 zł, zapewne przelałby trzy, a nie dwa potwierdzenia przelewów, natomiast gdyby na skutek rozczarowania autem i chęci odebrania ceny miał możliwość cofnięcia przelewów (musiałoby to się odbyć ewentualnie za pomocą karty kredytowej, która tu nie była używana), to zapewne cofnąłby całość ceny.

Sąd dał wiarę powodowi twierdzącemu, że sprzedawca zapewniał go, że kampery mają niewielki przebieg, gdy powód pytał o przebieg tylko 17.000 km. Świadek, który obsługiwał powoda także w toku procesu twierdził, że kampery mają niewielki przebieg, dla tego też pozwana spółka nie dokonuje sprawdzania tego (k. 147 odw) mimo, iż wiedział, że pojazd, którego dotyczy procesy nie był od początku kamprem, a został zabudowany na podwoziu innego pojazdu, zapewne dostawczego.

Rozważania prawne:

Powództwo główne podlegało uwzględnieniu w całości.

Podstawą odpowiedzialności pozwanego głównego jest zobowiązanie spełnienia świadczenia pieniężnego wynikające z faktu skutecznego odstąpienia od zawartej z powodem umowy sprzedaży w ramach uprawnień kupującego z rękojmi.

Art. 535 k.c. stanowi, iż przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę.

W wykonaniu zawartej w czerwcu 2020 r. umowy sprzedaży stron, pozwany przeniósł na kupującego własność pojazdu, natomiast kupujący przyjął na siebie zobowiązanie zapłaty na rzecz sprzedającego ceny sprzedaży, której wysokość została ustalona przez strony na kwotę 189 000 zł. Skutkiem odstąpienia od umowy jest wzajemny obowiązek zwrotu świadczeń, przy czym powód zwrócił pojazd pozwanej spółce.

Zgodnie z przepisem art. 560 § 1 k.c. jeżeli rzecz sprzedana ma wadę, kupujący może złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny albo o odstąpieniu od umowy. W sprawie niesporne jest, że wada nie została przez sprzedającego niezwłocznie usunięta i nie nastąpiła wymiana rzeczy.

W orzecznictwie utrwalone jest, że nie odpowiadający prawdzie przebieg pojazdu mechanicznego to wada istotna. Cecha ta stanowi bowiem o stanie technicznym pojazdu, jego zużyciu oraz jego wartości rynkowej. Jeśli przebieg jest nieprawdziwy, przyjmując należy, że stan rzeczy nabytej nie jest zgodny z umową, nie ma bowiem właściwości, które mieć powinna, a wynikających z okoliczności i przeznaczenia.

W sprawie nie zachodzą warunki do zwolnienia strony pozwanej z odpowiedzialności za wadę, o których mowa w art. 557 k.c.. Strona pozwana odpierając żądanie pozwu wskazywała na fakt poinformowania powoda o wadzie w treści podpisanego przez kupującego załącznika do faktury. Pomijając fakt, że treść załącznika zawiera postanowienia sprzeczne z prawem wyłączające odpowiedzialność sprzedawcy (art. 558 zdanie drugie k.c.), wskazać należy, że

informacja o wadzie nie była w tym przypadku rzetelna i prawdziwa. Obok sformułowań ogólnikowych wskazano w niej wprost, że dokonano naprawy sterownika silnika – faktyczny przebieg może być wyższy lub niższy od wskazań drogomierza. Informacja ta jest nieprawdziwa. Strona pozwana – spółka profesjonalnie zajmująca się sprzedażą używanych samochodów, nie dochowała należytej i wymaganej wobec profesjonalisty, staranności w wykonaniu umowy zawartej z powodem. Jak ustalono w toku postępowania, wymiana sterownika silnika o jakiej mowa w załączniku, nie wpływa na stan licznika przebiegu pojazdu. Nawet jednak gdyby informacja ta była prawdziwa, w ocenie Sądu, nie byłaby do zwolnienia się z odpowiedzialności wystarczająca. Strona pozwana miała wiedzę, że oferuje do sprzedaży pojazd używany, przerobiony na kamper z innego rodzaju. Jednocześnie mając możliwość ustalenia historii pojazdu oferowanego konsumentom, zaniechała takiego ustalenia, które pozwoliłoby na przekazanie informacji rzetelnej – o rodzaju i zakresie przebudowy, ale i o tym, że dwa lata przed transakcją przebieg wynosił już 50.000 km (różnica nie musi wynosić zatem, wbrew twierdzeniom pozwanej 33.000 km, a może wynosić znacznie więcej). W takiej sytuacji pozwana spółka nie powinna przerzucać na konsumenta ciężaru sprawdzenia historii samochodu, zwalniając się jednocześnie z odpowiedzialności. Jeśli natomiast, ciężar ten na klientów przerzuca, to oznacza to ni mniej ni więcej, że pojazd sprzedaje bez dostępnej informacji o tym, co może okazać się istotną wadą. Sytuacja oczywiście byłaby inna, gdyby pozwana handlowała pojazdami nowymi lub nie przerabianymi. Co także istotne, jeśli auto zostało przebudowane w Polsce, to zmiany w zakresie ingerencji we wskazania drogomierza wymagały formalnego zgłoszenia i ujawnienia, czego także zaniechano.

W ocenie Sądu tylko rzetelna informacja o wadzie prowadzić może do zwolnienia z odpowiedzialności za jej istnienie. Wszak zwolnienie od odpowiedzialności sprzedającego jest wyjątkiem od zasady jej ponoszenia z tytułu rękojmi.

Przy braku wystarczających przesłanek zwolnienia z tej odpowiedzialności kupujący może od umowy odstąpić albo żądać obniżenia ceny.

W rozpoznawanej sprawie, przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że przedmiotowy pojazd dotknięty był wadami, o których pozwany rzetelnie powoda nie poinformował. Skoro pozwany podał, że w zakupionym przez powoda pojeździe wymieniono sterownik silnika, który de facto nie miał wpływu na zmianę stanu licznika pojazdu, i z tego powodu nie odpowiada on za wskazania licznika pojazdu, to powyższe nie może skutkować zwolnieniem pozwanego z odpowiedzialności z tytułu rękojmi. Od profesjonalisty oczekiwać należy, że prawidłowo posługuje się nazewnictwem. Dopiero po uzyskaniu opinii świadek – prokurent strony pozwanej podnosił, że chodziło jednak o wymianę wszystkich sterowników, co także wymagałoby zgłoszenia w stacji kontroli pojazdów. Dodać należy, że zgodnie z przepisem art. 306 a k.k. zmiana wskazań drogomierza stanowić może przestępstwo.

Podstawą prawną dla żądania zwrotu ceny (189.000 zł) opłaty za dodatkowe, zlecone przez powoda prace serwisowe (2000 zł), a także kosztów ustalenia stanu pojazdu (500 zł) są przepisy art. 560 § 1 k.c., i 566 k.c.. W razie odstąpienia od umowy kupujący ma prawo żądać naprawienia szkody w ramach tzw. negatywnego interesu, to jest zwrotu kosztów, jakie poniósł przez to, że zawarł umowę nie wiedząc o istnieniu wady.

Podstawa roszczenia o odsetki jest przepis art.481 par.1 k.c., zgodnie z którym dłużnik, który nie spełnia świadczenia w odpowiednim terminie dopuszcza się opóźnienia i wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego.

16 lipca 2020 r. powód pozostawił samochód u pozwanego i wezwał do zapłaty – zwrotu ceny i poniesionych kosztów. W świetle powyższych rozważań, roszczenie powoda o zasądzenie odsetek ustawowych od powyżej wskazanej daty, podlegało uwzględnieniu w całości.

Powództwo wzajemne zostało oddalone jako niezasadne.

Jak już wskazano przy ocenie dowodów, Sąd doszedł do przekonania, że twierdzenia powoda wzajemnego o braku wpłaty jednej z transz przez pozwanego wzajemnego nie jest wiarygodne. Choć pozwany wzajemny nie dysponował jednoznacznym dowodem faktu uiszczenia kwoty 30.0000 zł (w tym 28 000 zł jako części ceny zakupu) gotówką, to twierdzenie przeciwne także nie znalazło potwierdzenia w materiale dowodowym zebranych w

sprawie. Za niewiarygodne Sąd uznał twierdzenia powoda wzajemnego, że kupujący nie dokonał zapłaty. Kierując się doświadczeniem życiowym oraz zasadami logiki należy podkreślić, że powód wzajemny jest podmiotem profesjonalnie zajmującym się obrotem samochodami. Nieprawdopodobne jest, aby powód wzajemny wydał pojazd bez uiszczenia całości ceny, a gdyby tak się stało omyłkowo, nie dochodził wcześniej bezzwłocznie jej zapłaty. Powszechną praktyką jest wydanie pojazdu nabywcy po ustaleniu, że uiszczył on cenę. Dodatkowo powtórzyć należy, że niewiarygodne jest twierdzenie strony pozwanej o tym, że płatności nie są przyjmowane gotówką w świetle tego, że powód szykując się na odbiór pojazdu 10 czerwca 2020 roku wypłacił z rachunku gotówkę w kocie 130.000 zł.

O kosztach powództwa głównego, jak również powództwa wzajemnego sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., stosując zasadę odpowiedzialności za wynik sporu.

Powód główny wygrał proces w całości, zarówno w zakresie roszczenia głównego, jak i powództwa wzajemnego, przysługuje mu zatem od pozwanego, zwrot całości poniesionych kosztów, niezbędnych do celowego dochodzenia swych praw oraz celowej obrony.

Koszty poniesione przez powoda w zakresie powództwa głównego objęły koszty zastępstwa procesowego w wysokości 5417 zł.

O nieuiszczonej opłacie sądowej od pozwu (9575 zł) oraz nieuiszczonych wydatkach (809,75 zł) sąd orzekł na podstawie art. 113 u.k.s.c z uwzględnieniem art. 98 k.p.c.

Natomiast koszty procesu, poniesione przez powoda, w zakresie powództwa wzajemnego, objęły koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3600 zł.